

pod tym względem wyjątków. Zakaz przeto dotyczy wszystkich osób, które w danej chwili są rządami lub plenipotentami, bez względu na to, ile lat pełnią już te obowiązki, i bez względu na to, że prowadzenie się tych ludzi może w żadnym kierunku nie ulegać najmniejszemu zarzutowi. Ziemianie Królestwa będą przeto musieli usunąć natychmiast ludzi, dla których mają najzupełniejszą zaufanie, i którzy mogliby uzyskać w razie potrzeby całkiem przychylnie świadectwo od władz miejscowych. Nie widzimy powodów, dla których naczelna władza kraju nie miałaby pozwalać na pewne wyjątki w tym kierunku, a przynajmniej określać pewien termin potrzebny do wynalezienia zastępcy wyrugowanego obcokrajowca. Obsadzenie naraz wszystkich posad wakujących z powodu usunięcia obcych poddanych, połączone będzie z wielkimi trudnościami. Nie wzbudza też zaskórności los tych rolników, zarówno w Królestwie, jak i w kraju Zachodnim, którzy zawarli kontrakt dzierżawny z cudzoziemcami — kontrakt ekspirowujący niebawem po ogłoszeniu prawa.

Pewne, chociażby niedługie, odroczenie terminu stosowania prawa byłoby dla obu stron istotnym dobrodziejstwem. W końcu zaznaczmy, że wątpliwym jest bardzo uznanie konieczności wzruszenia mocy obowiązującej umów zawartych przed ogłoszeniem prawa, ale jeszcze nie sankcjonowanych ostatecznie. Umowy tego rodzaju nie mogły być liczne, uznanie ich mocy obowiązującej o bardzo nieznaczny tylko ilość powiększyłoby liczbę majątków ziemskich, pozostających w ręku cudzoziemców. Za chwilę nabycia praw do danego majątku poczytują u nas nie początek faktycznego władania, ale czas zatwierdzenia aktu nabycia, a odstąpienie od tej zasady może być wywołane tylko zgola wyjątkowymi okolicznościami, o których w danym wypadku nie mogło być nawet mowy.

Z ziemi ucisku.

„Slawischer Machtdünker“, to jest słowiańska zarozumiałość i wysokie mniemanie o swej potędze — wprawiło poznańskiego korespondenta *Kölnische Zeitung* w nieopisanie wojowniczy zapał przeciwko polskiej narodowości. Biorąc asumpt z ostatniej podróży ministra Gosslera, jegomość ten obrzuca swych rodaków zarzutami, że nie nie robią celem podniesienia niemieczyny w naszej dzielnicy, że przeciwnie jeszcze popierają słowiańską zarozumiałość, udawając w handlach obłudną życzliwość dla Polaków, mówiąc po polsku, a nawet, o zgrozo, polszczą się w wielu przypadkach i robiąc się zagorzalszymi Polakami od samych członków tej narodowości. Autor wzywa tedy Niemców, aby się obudzili z uspienia, aby podnieśli świadomość niemieckiego poczucia, aby wystąpili energicznie i „bezwzględnie“ przeciw Polakom, aby zaprzestali zdradzać sztandar niemiecki, a natomiast założyli pismo ludowe, któreby codziennie w masy ludności niemieckiej roznosiło hasło wojenne (Schlachtruf) i zapał wojenny przeciw Słowianom!

Tak pisze dosłownie ów fanatyczny wróg polskości, wzywający całe Niemcy do walki z garstką Polaków. Aby mieć jaki taki pozór do tej antypolskiej hecy, przedstawia korespondent założenie takiego pisma przeciw Polakom jako konieczną potrzebę odwetu przeciw *Wielkopolaninowi*, „który swe gryzące i żrące szyderstwo i ohydę przeciw Niemcom ciska prawie codziennie w 9000 egzemplarzy pomiędzy lud. Pismo to niestrudzone jest w ogłaszaniu swej polskiej ewangelji, którą ciągle w tonie ludowym szerzy między ludem, i właśnie ludowe warstwy słowiańskie utwierdza w walce z Niemcami“.

Kto zna stosunki poznańskie ten wie, że charakterystyka ta jest zupełnie fałszywa, że w *Wielkopolańskie* nie masz nic żrącego ani gryzącego.

Korespondent poznański do *Köln. Ztg.* pokraśniej zapewne radością, gdy wyczyta program XVII prowincjonalnego zjazdu niemieckich śpiewaków, który się w dniu 2. i 3. lipca odbędzie w Poznaniu, i na którym śpiewacy niemieccy dnia 3. lipca o godz. 3. wystąpią publicznie i to na wielką skalę w pochodzie historycznym i przez miasto pójdą i pojedą do poznańskiego zwierzycia. Różne grupy niemieckie z dawniejszych i nowszych dziejów przedstawione będą w historycznych niemieckich strojach, aby dowieść światu, że Poznań jest miastem i co do początku swego i co do historycznego rozwoju: niemieckim!

Magistrat i reprezentacja miejska przeznaczyły na koszt tego zjazdu 1500 marek z funduszy miejskich, na które i my Polacy składać się musimy. Bardzo

trafnie zauważył podczas obrad radny miasta p. Bolesław Leitgeber, że Polacy kosztą takich zjazdów swoich jak np. przyrodników i lekarzy, opędzają sami.

Pan Rosenfeld obwieścił na temże posiedzeniu światu, że niedawno w Bremerhafen starał się o to, aby zjazd delegatów wszystkich „Krygiervereinów“ odbył się w r. b. w Poznaniu — ale z propozycją swą przepadł, i w dodatku usłyszał jeszcze słowa „Was kann uns Posen bieten?“ Delegaci nie mogli jeszcze wczonczas wiedzieć o hojności poznańskiej rady miejskiej, ale skoro się teraz o niej dowiemy ojczyzna niemiecka, niezawodnie w roku przyszłym będziemy mieli w Poznaniu jaki wielki wiec jeneralny, choćby na początku zjazd kelnerów lub golibrodów niemieckich.

Z izby sądowej.

Serajewo 20 czerwca. (Oszustwa przy dostawach wojskowych). Dzisiaj rozpoczął się tu przed kratakami sądu powiatowego proces przeciwko Danielowi Baruchowi i towarzyszom o olbrzymie oszustwa, popełniane przy dostawach dla wojska od r. 1880 do 1883 przez dostarczanie prowiantów w gorszej znacznie jakości aniżeli do tego był zobowiązany.

Daniel Baruch jest milionerem bośniackim i olbrzymiego tego majątku dorobił się na nieuczciwych manipulacjach liwerunkowych. W tym celu porozumiewał się z kapitanem komendy placu v. Esergedy. Ten mu ułatwiał całą manipulację i uwiadamał poprzód o mających się odbyć w składach rewizjach. Akt oskarżenia obejmujący kilkadziesiąt arkuszy pisma, oskarża dalej oprócz Daniela Barucha o zbrodnię oszustwa Józefa Barucha, Jakóba Altara, Jana Pollaka, Adolfa Löwi, Asima Kadrowicza, Becziego Kadrowicza, Jawora Barucha, Eliasza Barucha, Szymona Barucha, Binjo Barucha, Michała Atlasa.

Niektórzy oprócz tego oskarżeni są o współwinę w zbrodni oszustwa.

Do wykrycia tych malwersacji pomogły prokuratorji nieporozumienia powstałe w familji Baruchów. Mianowicie Jawor Effendi Baruch, brat Daniela, żądał od niego zwrotu swojej części, chcąc już z interesu wystąpić. Między familją powstały swary, a Jawor Baruch nie mogąc pieniędzy swych się doczekać, wniósł na Daniela Barucha skargę.

Prokuratorja poleciła Barucha Daniela uwięzić. Do procesu zaważano bardzo wielu świadków zwłaszcza wojskowych.

Daniel Baruch jest żydem, liczy lat 38, jest wdowcem i ojcem 2 dzieci. Przed okupacją trudnił się uliczną sprzedażą chleba, następnie był tureckim poborcą podatków, wreszcie po okupacji dostawcą wojsk austriackich. Na stanowisku tem dobił się znaczenia i 5 miljonowego majątku.

Baruch pochodzi z żydów hiszpańskich. Proces toczyć się będzie przeważnie w języku bośniackim, świadkowie odpowiadają będą w językach tureckim, hiszpańskim i niemieckim.

Z przebiegu procesu będziemy podawali sprawozdania.

Lipsk 23. czerwca. (Nowy proces o zdradę stanu.) Dnia 4. lipca rozpocznie się przed trybunałem państwowym proces o zdradę stanu. Jako oskarżeni występują agent handlowy Klein (Strasburg), fabrykant Grebert (Schiltigheim), szynkarz Erhart (Strasburg). Obrońcami są: radca sprawiedliwości Ramberg (Lipsk) i adwokaci Scharlach i Schottenstein (Strasburg).

KRONIKA.

Kolej Karola Ludwika ogłasza, że w dniu przybycia arekscięcia do Lwowa (d. 2. lipca), pociąg krakowski, przybywający o godz. pół do 10. wieczorem, wstrzymany będzie chwilowo w Zimnejwodzie. Kto więc chce z zachodu przybyć do Lwowa przed arekscięciem, ten musi korzystać z poprzednich pociągów, t. j. tego, który przyjedzie w południe, albo kurjerskiego, albo lokalnego. Również d. 2. lipca wieczorem kolej nie będzie wydawać żadnych kart peronowych, lecz pewną ich liczbę przesłać namiestnictwu do dyspozycji. Przepuszczeni na peron będą mogli wychodzić przez halę rewizyjną, albo koło wagi.

Festyny wczorajsze, mianowicie akademicki i na Hołosku na dochód tamtejszego Towarzystwa oświaty, zapowiadały się wcale dobrze, dzień był bowiem pogodny i ciepły, jedyny dzień prawdziwie czerwcowy jeszcze — od marca. Popołudniu jednak zaczął grozić

deszcz, wypogodziło się trochę, gdy w tem około godziny piątej zerwał się gwałtowny wicher, niebo pokryło się chmurami, a temperatura nagle znacznie się obniżyła. To odstraszyło wiele osób od wycieczek. Dziś pochmurno i dobrze chłodno.

Nagła śmierć. Publiczność zgromadzona wczoraj wieczorem na festynie akademickim na Wysokim Zamku przerażona została smutną katastrofą. Około godz. 6. p. Cholowiecka, wdowa po krawcu, osoba licząca około 50 lat, wyszedszy na spacer z córką i jej narzeczonym umarła nagle przeszedłszy kilka kroków za bramę tryumfalną. Śmierć nastąpiła wskutek udaru sercowego, ratunek był niemożliwy.

Pożar. Wczoraj o godz. 5. po południu sygnalizowano z wieży ratuszowej pożar na pierwszej części. Tłumy ludu pospieszyły w kierunku pożaru, a obie straże ogniowe (ochotnicza odbywała właśnie przegląd na Zielonem) znalazły się na miejscu. Paliło się na ul. Chodorowskiego pod l. 5 (tuż obok cytadeli). Był to ogień pokojowy, a powstał wskutek zapalenia się belki przytykającej do komina. Na szczęście płomień nie ogarnął dachu, wiatr był bowiem spory. Ogień ugaszono bardzo szybko. Szkoda ma wynosić 350 zł.

Rudera szpecząca plac przed Politechniką została już usunięta, a grunt wyrównano. Nareszcie!
† **Joanna z Kopystyńskich Marie**, wdowa po fechtmistrze Achillesie Marie, zmarła w sobotę w 76 roku życia.

Po jedenastu latach. Pensjonowany kasjer lwowskiej kasy oszczędności p. Szarawski, otrzymał w tych dniach list następujący: „W czasie pańskiego urzędowania, jako kasjer kasy oszczędności, wypłaciłem Panu przez pomyłkę 5 zł. więcej jeszcze w roku 1876. Pomyłkę Pańską dostrzegłem dopiero w domu, gdy przeliczałem pieniądze — chciałem zaraz zwrócić, ale kasa już była zamknięta, popołudniu wyjechałem na prosa więc i cała sprawa poszła w zapomnienie. Nie chcąc mieć na sumieniu owej piątki, zwracam ją Panu wraz z procentem 5% za lat 11 w kwocie 2 zł. 75 ct., a 25 ct. na zapłacenie poświadczenia odbioru w *Kurjerze lwowskim*. Posyłam zatem 8 zł. i proszę o potwierdzenie odbioru w *Kurjerze* w najbliższych tych dniach. X. Y. Z.“

P. Sz. dopiero teraz dowiedział się o nazwisku skrupulatnego tego człowieka.

Przejechanie. Woznica Jan Mycz, jadąc wczoraj nieostrożnie ulicą Słoneczną, przejechał Katarzynę Rawską i uszkodził ją w nogę. Odstawiono ją do szpitala głównego.

Rzucanie niedopalonych cygar w ulicy, powinno być surowo przez policję zakazane. Wczoraj w południe zdarzył się wypadek, który mógł za sobą pociągnąć smutne następstwa. Koło apteki Mikolasza spostrzeżli przechodnie na pewnej damie tlejącej płomieniem już suknie, które też wnet przytłumiono. Cała wierzchnia suknia, jakoteż ubranie pod zarzutką zostało zniszczone niedopalkiem cygaretowym. Pani owa oprócz dotkliwej szkody na nowych sukniach, poniosła jeszcze szkodę na zdrowiu, gdyż z przestarchu silnie się rozchorowała.

W miastach naszych prowincjonalnych jak np. w Rzeszowie, magistrat wydał surowe przepisy na ciskających niedopalonymi cygarami na ulicy, sądzimy przeto, że w stolicy naszej odpowiednie organy tj. w pierwszym rzędzie policja najsurowiej także przestrzegają tego nie omieszka.

Szczególny motyw. Starosta rohatyński, p. Rajchelt, nadesłał dyrekcji Czytelnicy ruskiej w Świstelnikach następujące pismo: L. 6372. Wysokie c. k. namiestnictwo postanowiło reskryptem z dnia 12. b. m. l. 26.013 nie rozwiązać na razie Stowarzyszenia „Czytelnia“ w Świstelnikach dla małego udziału w niej członków itd. *Diło* pyta, co się stanie z Czytelnią, jeżeli będzie dużo członków?

Nie 6 prc., tylko 3 prc. kupony postanowiła wyplacić likwidacyjna komisja „Obszczoho rolnycho-kredytnoho zawedenia“, vulgo Banku kryloszańskiego, platne 1. lipca.

Wiadomość o schwytaniu Filemona Zalewskiego w Szigethwar na Węgrzech, podana przez niektóre piśmie, jest kaczka dziennikarską. Na wszystkim tyle jest tylko prawdy, że w Szigethwar jakiś człowiek nieznanego wzięcia, umknął. To jeszcze niedostateczne, aby miał nim być konieczne pan Filemon.

Balonem wznosił się w Wiedniu z aeronautą Spalterinim, major hr. Kalnoky.

O szczególnem postanowieniu rzeszowskiego komitetu dla przyjęcia arekscięcia Rudolfa, pisze *Kurjer Rzeszowski*: Wbrew zwyczajom europejskim odbywa komitet ten narady swe w największej tajemnicy przed dziennikarstwem tamtejszem, formalnie prosząc trzeba by się coś dowiedzieć, a i to trudno przychodzi. Ogło-

szamy tylgach ulic. rzeką Kon

Prof

wie niezm

jarmarku

przybędz

wa. P

gdzie uzup

wemi pro

szczególnie

knicya ży

widzów.

Chlop

Wien. A

der Leitha

wojska wy

sztował po

on w tak

Na z

wyhorczeg

nego zarzu

dr. Korczy

przyrzekł

(inteligenc

dotrzywał,

W obec t

w sprawi

zydent.

Pank

bunał kan

więzienia.

sądu z pow

podwyższ

Od r

szczenie n

chowskie

pierając z

przypisuje

czamy, że

od redakc

na spraw

dzie państ

Artyk

spondencja

dnych z s

wzmianki

Orzechows

lecz do w

Z na

20go b. r.

rodzin, os

in 31,

Na r

szkałej p

utrzmiana

od 4 tygo

dniwta pi

oneglaj p

oddania n

Fami

ly uczesz

wyjatkowo

redakcja

datki.

W T

szanowani

tyński, bu

Grad

dni, codz

tychczas

pol. Najb

Kier

wości, że

sta, „Taus

Przybyły

tel z Cz

w d. 16.

skich z K

znał go

nie myśla

go z pewn

dość wyra

piekielnyc

o swej ho

tając obur

kilku wsp

szczególne

kach lotra

im pod in

dzien opu

Skład farb i handel materiałów
pod „Czarnym Psem“
JÓZEFA HANKE
we Lwowie
w Rynku I. 38, we własnym domu
poleca
Wątrobę siarczaną, Kule żelazne (Eisenkugeln), Siarkę w kawałkach, Sól kamienną i morską do użytku kąpielowego. 1002

Handel sukna i towarów wełnianych
modnych — pod firmą
Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek licza 33.
rok założenia 1841. h
poleca w wielkim wyborze sukna powozowe metr po 2 złr. zacząwszy, w wielkiej szerokości 135 ctm.

Cukiernia i fabryka pierników.
ZYGMUNTA LITWIŃSKIEGO
we Lwowie, ulica Kręta Nr. 5.
poleca
najwyborniejsze pierniki i ciasta. 1077
kl. Cukierków 80 ct.

Guzy do kontuszów
w wielkim wyborze i wszelkich deseniach
poleca
DABROWSKI
jubiler i zegarmistrz
Lwów, ulica Halicka.

Ces. król. uprzywilejowany
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny
wydaje
od dnia 1-go kwietnia 1887 począwszy
we Lwowie i przez filje w Krakowie
Czerniowcach i Tarnopolu
Asygnaty kasowe
3 1/2% płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4% „ „ 60 „ „ „ „
4 1/2% „ „ 90 „ „ „ „ 868
Lwów 1 Kwietnia 1887.
Dyrekcja.
(Przedruk nie będzie płacony).

WYŚMIENITE
Mydło mieszczańskie
do twarzy, rąk i kąpieli
kawalek 10 ct.
Nabyć można w sklepach
IGNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach. 1604c

Li tylko
Leon Orlewicz
Lwów, ul. Sapielny 1. 27
przyjmuje wszelką reperację
maszyn i narzędzi rolniczych i
uskutecznia takowe jak najdo-
kładniej i najtaniej.
Piękny, rentujący się
Dom czynszowy
z przepysznym ogrodem kwiatowym,
owocowym i warzywnym, z ciepłar-
niami, łązienką i wodociągiem, nie-
daleko miasta, przy tramwaju po-
łożony, z wolnej ręki do sprzedania.
Bliższa wiadomość u Ignacego Frieda
ulica Halicka 1. 13. we Lwowie. 1119

Prenumeruje się
wszystkie krajowe i zagraniczne
Gazety i czasopisma fachowe, modne, humorystyczne,
listy ciągnięć loteryjnych, spra-
wozdania kursowe we wszelkich
językach po cenach oryginal-
nych bez wszelkich dalszych
wydatków z bezpłatną i punktu-
alną dostawą do domu,
w **BIÓRZE DZIENNIKÓW**
ul. Karola Ludwika 1. 21.

Gruntownie, szybko, bez przerwy
zatrudnienia i pod najściślejszą dy-
skrecją, leczy wszelkie choroby syf-
listyczne i skórne od kilkunastu lat
praktykujący 539a
Specjalista lekarz chorób wenerycz-
nych i skórnych

D. J. Kurpiel
Wałowa 3. Przyjmuje od 9 do 12 i
od 2 do 5. Także listownie, wysyła
na żądanie leki pod dyskrecją.

80 ct.
pół kilo pomadek z najlepszego
cukru, smaki oryginalne.
Pół kilo karmelków 15 gatunków
tylko 60 ct.

Różne ciasta tylko 4 ct.
poleca
Cukiernia i fabryka pierników
JÓZEFA ZIMMERA
ulica Akademicka Hotel Żorża
we Lwowie.

Zamówienia na prowincję odwrot-
ną pocztą, ręczę za staranne opako-
wanie. 1083

Morele
najpiękniejsze wybierane
świeżo wrwane wysyłać będą
tak jak co roku w 5-cio
kilowych koszach wraz z
opłatą pocztową po 2 zł.

Morele mieszane
po 1 zł. i 86 ct.
O wczesne zamówienia u-
prasza 1106
JAN RIGHETTI
w Zaleszczykach.

Pomieszkanie
na świeżem powietrzu jedna
mila od Lwowa przy rządowym
gościńcu, w murowanym pa-
lacyku otoczony dużym sadem,
aleami lipowemi, lasami
szpilkowemi, miejsce dla ką-
pieli do najęcia.

Bliższa wiadomość pod Złotą
Gruszką, ulica Krakowska 7.

Panom i paniom potrzebującym dy-
skrecjonalnej porady i pomocy lekar-
skiej, udziela takową z gwarancją po
żądanej skutku i najściślejsz-
taj-
mnicę, doświadczony od kilkunastu
lat praktyki 539b
Specjalista lekarz w choro-
bach płciowych.

Wątrobnik
w suszonym stanie jakoteż
wszystkie Ziola lekarskie
i płody krajowe, kupuje
we wielkiej ilości za gotówkę
po najlepszych cenach
F. L. BITTNER
droguerja w Bernie.
1167

Losy i promesy
do wszystkich ciągnięć
sprzedaje
we Lwowie
August Schellenberg
Dom bankowy i Kantor wymiany
Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“
prenumerata całoroczna we Lwowie 1 złr. — na
prowincji 1 złr. 30 ct.

Grand Circus Sidoli
na placu Castrum we Lwowie.
Codziennie wielkie przedstawienie.
W zakresie jazdy konnej, dresury koni, gimnastyki,
pantomim, gier ikaryjskich i baletu.
W Niedzielę i Święta dwa wielkie przedstawienia
o godzinie 4. popołudniu i 8 wieczór.
Otwarcie kasy o 7. wieczór. Początek przedst. punktualnie o 8. w.
Z poważaniem Teodor Sidoli, dyrektor.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1/2 centa od wyrazu.

100 złr. dają za następczenie
administracji kamienicy we
Lwowie. Na żądanie kaucja do 1000
zł. Zgłoszenia administracja Kurjera:
„J. W. 100“ 515

**Pasy polskie lite, na różne
ceny, mamy obecnie na
składzie, jak również materje
na chorągwie dekoracyjne we
wszystkich kolorach. Stachie-
wicz i Abrysowski, Lwów, Ry-
nek nr. 32. 462**

Poszukuje się uzdolnionej panny w
prawieżyźnie damskiej do objęcia
zarządu pracowni. Bliższe warunki
F. Wiesner Lwów, ul. Batoro 22.
528

W hotelach Angielskim i Krakow-
skim ceny pokoi nie będą pod-
wyższone. 533

Dywan haftowany, piękny nie zwy-
kłej wielkości i inne ozdoby są
w Zakładzie Jaszczyszyna do sprze-
dania. ul. Ormiańska 1. 2. 531

Zajęcia biurowego w wolnych go-
dzinach, poszukuje młody człowiek
z dobrem piśmem, pracujący jako
praktykant przy urzędzie państwowym.
Zgłoszenia M. J. K. 27 poste rest.
Lwów. 537

Do bióra wywiadowczego J. Polin-
skiego, ulica Karola Ludwika 1.
5. potrzebny jest znający dokładnie
stosunki we Lwowie i posiadający
dobrą piśmo. 538

**Baczność!! Tylko teraz nigdy
bwięcej, można nabyć piękny
zbiór oryginalnych olejnych
obrazów, za czwartą część war-
tości. Także pojedynczo. So-
bieskiego 12. piętro. 540**

Ekonom i ehmielarz z kilkuletnią
praktyką w większych majątkach
mogący się wykazać chlubnymi świa-
dectwami, poszukuje miejsca. Łaska-
we zgłoszenia w Administracji Kur-
jera pod lit. H. 545

Portominiatury pastelowe Stefana
Grzywińskiego, plac Bernardyński
nr. 2. 545

Grzeźnik mogący się wykazać do-
breimi świadectwami, poszukuje
zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia
pod adresem S. Amou Płotyca pocztą
Tarnopol. 546

Girlandy z róż papierowych
Klub batystowych na festony
do ozdabiania kamienic i bal-
konów wyrabia Teofila Zielin-
ska ul. Akademicka nr. 5. po
najniższej cenie. 520

Subjekt handlowy młodszy, dobry
Sekspedjent, potrzebny od 1. sier-
pnia, do handlu żelaznego. Zgłoszenia
pod lit. A. H. post. rest. Lwów. 547

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

Pomieszkania składające się z
6, 5, 4, 3, 2 pokoi z przynależ-
nościami, pokoje kawalerskie,
sklepy przy ulicach Brajerow-
skiej, Podlewskiej, Kazimie-
rzowskiej odnajmuje Zarząd re-
zultacji Emila Bertemiliana
Brajer Kazimierzowska 37. 231

Realność 1. 11. Krzyżowa (Bajki)
No 4 pokojach zpn. ogrodem i
gruntem do wydzierżawienia od 15.
lipca 1887. Wiadomość na miejscu.
516

2 i 3 pokoje z przynależnościami
ulica Kurkowa 3. 516

Ulica Krasiekich 1. 14 donajęta
mieszkania z przynależnościami
na 6 i 4 pokoi i także mieszkania
kawalerskie, wiadomość u właściciela.
525

1 pokój z jasnym przedpokojem ul.
Teatralna 16. 524

4 pokoje frontowe, przedpokój, ku-
chnia, spiżarka, piwnica, ul. Tea-
tralna 16. II. piętro. 524

Sklep narożny od placu Trybuna-
lskiego i ulicy Teatralnej, dotych-
czas skład kapeluszy Mütza 3 ubi-
kacje, od 1. Sierpnia; ulica Teatral-
na 1. 16. 526

Ulica Kalcza 1. 14. w nowo wy-
stawionej kamienicy z komfortem
urządzonej są rozmaite pomieszkania
zaraz do wynajęcia, — oraz 1 sklep
korzenny i 1 na naffe. 530

Mieszkania letnie na „Centnerow-
skiej“ parterowe i piętrowe do wy-
najęcia. 532

2, 3, 4, 8 pokoi z przynależ-
nościami ulica
Kraszewskiego 23. 543

Pokój umebłowany frontowy dany
z osobnym wchodem na dół ar-
raz do wynajęcia, ul. Batoro 1. 11.
541

3 pokoje z przynależnościami, ulica
Koralnicka 8. 535

Realność, składająca się z domu
parterowego o 3 pokojach z ku-
chnią, piwnicy z ciosowego ogródem
szopy i przeszło pół morga ogro-
bez długu, jest za 2600 złr. z wolnej
ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość
ul. Kurkowa 1. 47. 539